

## Wiersze:

*Monika Pięta - \*\*\* (Dorasta niepozornie...)*

*Anna AndraKa - Hej, Kołęda!*

*Maciej Dąbrowski - Ostatnia wieczerza*

*Marta Suchołbiak - \*\*\* (Zawstydzona i  
skulona przysiadłam w kąciuku łóżka...)*

*Tomasz Knopik - Motyw powszechny*

*Agnieszka Ogrodowska - Czas*

*Małgorzata Łój - \*\*\* (Śmieszne wiórki na dywanie...)*

*Katarzyna Bielecka - Szósty zmysł*

*Kornelia Trawkowska - \*\*\* (wybaczcie...)*

*Justyna Wróblewska - \*\*\* (Mnie żal...)*

*Maria Ronowicz - Romantycy*

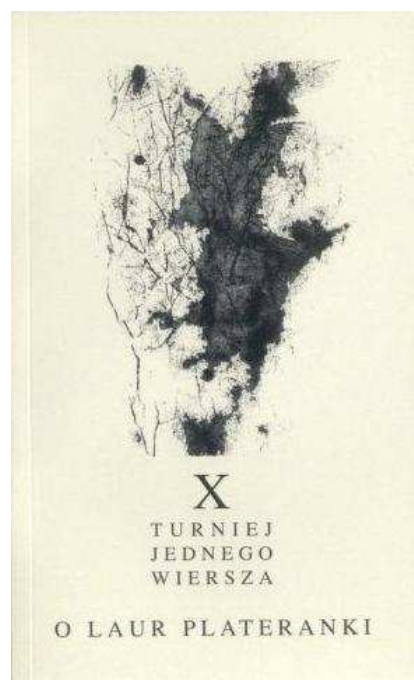
*Magdalena Nowacka - Sosnowiec*

*Michał Wójcik - Dosiąść dżdżownicę, czyli witamy w  
Sosnowcu*

*Magdalena Łatkiewicz - Zima*

*Karolina Kijek - Po drugiej stronie lustra...*

*Klaudia Tomczak - Książeczki*



*Monika Pięta - \*\*\* (Dorasta niepozornie...)*

*Dorasta niepozornie.  
Zamknięty hermetycznie  
w rozgrzanym wnętrzu  
inkubatora  
o miękkich ścianach  
ludzkiego ciała.*

*Gorący oddech,  
spokojne falowanie  
nabrzmiwających  
śmierciodajnych ramion.*

*Jak duszno...*

*Mocne ramiona  
leniwie rozsuwają  
krępujące ściany.*

*Zwątłone ciało  
od wewnątrz zdobywa  
mistrz sabotażu złośliwy.*

*Anna Andrağa - Hej, Kołęda!*

*Nie było betlejemskiej jasności,  
ani spełnienia marzeń przy pierwszej gwiazdce  
Nie było "Hej, Kołęda!"  
Oprócz pustego talerza dla zbłąkanego  
wędrowca jeszcze puste fotele przy stole...  
Uśmiech zamarł jak karp, gdy ucięto  
mu głowę!  
oczy świeciły żalem odbijając smutnie  
nikły blask lampek sztucznej choinki  
Pies nie przemówił ludzkim głosem,  
bo... szkoda słów  
"Bóg się rodzi!"  
Coś umiera...*

## *Maciej Dąbrowski - Ostatnia wieczerza*

*Jezus siedzi w swym bujanym fotelu  
Pali papierosa  
Zaciąga się powoli  
Buja się do przodu, do tyłu  
I się uśmiecha  
Piotr z Pawłem grają w szachy  
"Szach  
Mat  
Piotrze"  
Jakub przygotowuje posiłek  
Ciach, ciach  
I głowa ryby ląduje w koszu  
Jan odkurza mieszkanie  
Mateusz siedzi na ganku  
I pije  
Ku zapomnieniu  
Andrzej, Filip i Juda z Judei oglądają telewizję  
Śmieją się do rozpuku  
Widząc obrady sejmu  
Tomasz i Szymon nakrywają do stołu  
Buch  
Spadł talerz  
Bartłomiej sprząta miotłą  
Jezus siedzi w fotelu  
Buja się  
Do przodu, do tyłu  
Uśmiechając się przy tym  
I tylko Judasz...  
Skomponowany na trwałe z mahoniem  
Wtopiony w drzwi  
Wypatruje  
Kolczug rzymskich*

*Marta Suchołbiak - \*\*\* (Zawstydzona i skulona przysiadłam  
w kąciuku łóżka...)*

*Zawstydzona i skulona przysiadłam w kąciuku łóżka.  
Pragnęłam uciec przed spojrzeniem jego niebieskich oczu,  
ale moja dusza bezwstydnica,  
rozebrana do naga,  
zatańczyła przed nim na środku pokoju.*

*Tomasz Knopik - Motyw powszechny*

*nawet Bruegel  
poświęcił mi  
odrobinę miejsca  
na swym obrazie  
  
namalował to  
co mam najpiękniejsze  
nogi  
  
Bruegel wiedział  
nogi są najważniejsze  
  
bo gdy Pan powie  
kto pierwszy  
poeta  
nie będzie miał siły  
nawet stanąć (zasiedział się pisząc)  
  
stoję na głowie  
w wodzie  
czekam  
na owoce  
mego upadku  
sól wżera się  
konserwując ciało  
  
czekam*

## *Agnieszka Ogrodowska - Czas*

*stróż przyjemności  
nauczyciel rozsądku  
starzec  
z kurzem na brodzie*

*jednych  
przyprawia o mdłości  
drugich  
o bicie serca  
wszystkim  
gwarantuje zamknięcie oczu*

*obronca  
zła i porządku  
tak od niechcienia  
na co dzień*

## *Małgorzata Łój - \*\*\* (Śmieszne wiórki na dywanie...)*

*Śmieszne wiórki na dywanie  
Ogon ocierający się o moje nogi  
Rażące promienie z lewej strony*

*Obojętność cierpi*

*Przesuszone igły opadające na podłogę  
Brudne szyby  
Zepsuty długopis*

*Obojętność płacze*

*Burczenie w brzuchu  
Uciskający kołnierz  
Złamany paznokciec*

*Obojętność się martwi*

*Wkurzające światło  
Niedobry jogurt  
Dudnienie w rurach*

*Bezsensowne drobiazgi  
A tego co obok nikt nie widzi*

### *Katarzyna Bielecka - Szósty zmysł*

*Widzę  
Ale nie dostrzegam ludzkiego zmartwienia  
Słyszę  
Ale jestem głucha na czyjeś nieszczęście  
Dotykam wacham smakuję  
ale nie umiem wyczuć odpowiedniego momentu  
ani twojego - waszego smutku  
żału  
niepokóju  
rozgoryczenia  
Ktoś mnie pocieszał:  
- Przecież jesteś taką sama jak my wszyscy  
Jestem. I o to mam żal.*

### *Kornelia Trawkowska - \*\*\* (wybaczcie...)*

*wybaczcie  
Ateńczycy  
że nie nacieram  
ciała oliwą  
że nie oddaję  
się bogom  
i nie rodzę  
herosów*

wybaczcie  
proszę  
że piję wino  
kiedy mi źle  
a nie na chwałę  
radości

*Justyna Wróblewska - \*\*\* (Mnie żal...)*

*Mnie żal  
Jezusowi żal*

*Ja topię się w żałobie smutku  
a On spod krzyża spogląda od lat*

*Jak potop spłynęły na mnie zmiany  
A Jezus kochany tak silny*

*Ja oczy mam smutne  
A On zawiedziony*

*Mnie łza po policzku  
Jezusowi po czole*

*Ja serce mam ciężkie  
On krzyż ciężki dźwiga*

*Ja pytam cichutką: dlaczego?  
On o nic nie pyta.*

## *Maria Ronowicz - Romantycy*

*Nasze życie jest jak ubranie,  
Szyte przez mało wprawnego krawca.  
Nosimy zbyt szerokie płaszcze marzeń,  
Które toną w rzeczywistości.  
Zbyt wąskie swetry  
Czarno-białej rzeczywistości.  
Mało kolorowe sukienki  
Wypłowiałej romantyczności.  
Cerujemy czerwoną nicią  
Białe rajstopy naszych miłości  
I wierzymy w spadające gwiazdy.  
Ciągłe chodzimy do poprawek,  
Jak gdybyśmy wierzyli w to,  
Że można uszyć lepsze ubranie  
Dla starych romantyków  
W dobie plastikowych butów.*

## *Magdalena Nowacka - Sosnowiec*

*Szpila wbita  
w niebo  
z doskonałą  
precyzją*

*Czeluść przepaści  
pełna mrówkowatych  
postaci  
z komiksu*

*Oczy wszystkich  
wielkich wgapione  
w ręce potencjalnych  
przestępców*

*Kamienice  
dotknięte palcem  
tęczowego  
lasera*

*Szklane domy  
przebite promieniem  
taniej  
ułudy*

*A na bruku łza  
staruszka który  
zupełnie nic nie rozumie  
z nowoczesnej  
architektury*

## *Michał Wójcik - Dosiąść dżdżownicę czyli witamy w Sosnowcu*

*błyszczące marmury rejestrują  
ukradkowe spojrzenia*

*zegarowa blaszana wieża nieubłaganie odmierza czas  
a brudne sklepowe szyby pokazują prawdę  
jak lustro*

*niektórzy dosiadają ruchomych schodów  
które  
jak trącona dżdżownica  
nieustannie pełzną w górę z czeluści ziemi  
na powierzchnię  
którą ktoś kiedyś nazwał Patelnia  
i tak już zostało  
a której dziś już nie ma*

*każdy z nich za chwilę pojedzie w swoją stronę  
do swojego M-ileśtam oraz kuchni  
łazienki i toalety*

*razem lub osobno*

*z okien swoich azbestowych drapaczy chmur  
będzie podglądał sąsiadów  
jako fan reality - show a cienkie ściany pozwolą  
aktywnie podsłuchiwać sąsiadów*

*wszędzie pustynny piach  
na tej*

*kulturalnej pustyni*

*i tylko fatamorgana  
która udaje oazę  
czasem jeszcze budzi  
nadzieję...*

### *Magdalena Łatkiewicz - Zima*

*moje miasto zimą strasznie kaszle  
i całe w oczach marnieje  
za dużo myśli - kiedy jest przytomne  
dobrze że rzadko trzeźwieje*

*dla mnie zostawiło tylko piec węglowy  
który pustką zije od zeszłej soboty  
i mieszkanie też kaszle  
ze mną nie jest lepiej  
szczególnie w nocy*

*polonez szczerzy zęby bez dwóch reflektorów  
lusterką gdzieś znikły bo sąsiad przechodził*

niedawno z więzienia wyszedł  
jest całkiem szczęśliwy  
i nie tak źle mu się powodzi

dozorca przedwczoraj w bramie naszej zasnął  
z winem marki wino ściśniętym w prawicy  
to fajny gość  
od dawna tu mieszka  
na naszej ulicy

z nią też nie najlepiej - taką jakąś mokra  
bezwietrzna i bezśnieżna złota polską zima  
zamiast bliżej do wiosny wciąż jest coraz dalej  
trzeba zmienić klimat

organista odmroził sobie prawą rękę  
na mszę cichą nikomu nie chce się przychodzić

smutny taki  
biedny  
i trochę zbyt pusty  
Kościół Jubileuszowy

siwy dym z kominów brnie przez kłęby spalin  
latarnie za rogiem z czasem zgasły same  
noc też się boi że ją dzień zostawi  
gęstą jak atrament

ja siedzę i śpiewam choć załegam z czynszem  
pewnie do wieczora będę tak tu siedzieć

tramwajarz jest aniołem  
też mu tutaj dobrze  
w naszym miejskim niebie

## *Karolina Kijek - Po drugiej stronie lustra...*

*Nie dosiędę już pasikonika na źdźble trawy  
nie udam się w gonitwę za barwnym motylem  
nie urządzę wyścigu ślimaków na zepsutym stole  
nie wejdę już na żadne drzewo  
i nie spadnę z żadnego płotu*

*Nie spotkam już prawdziwego Świętego Mikołaja  
i nie będę szukać zajączką w Wielkanocny poranek*

*Za stara już jestem*

*Skończyłam kurs pieczenia ciast z piasku i chwastów  
posiadałam już sztukę dmuchania dmuchawców  
i robienia wianków palcami brudnymi od mleczy*

*Przestałam już szukać czterolistnej koniczynki  
i rozstałam się z beztroską*

*Jestem za stara*

## *Klaudia Tomczak - Książeczki*

*Weź książeczki  
z półeczki.  
Przeczytaj coś o Pippi,  
ale uważaj, bo w kuchni obiad kipi.  
Może weź coś o przyrodzie,  
o ogrodzie,  
o komodzie.  
Kochane książeczki kolorowe,  
matowe  
czytamy was zawsze w wakacje  
i mamy rację.*

*(wiersz dziewięciolatki z Łodzi - poza konkursem)*

**X Turniej Jednego Wiersza o Laur Plateranki**

*Redakcja: Michał Waliński, Maja Jeżewska i Martyna Olszowska*

*Opieką wydawniczą i konsultacją: Dyrektor II L.O. im. E. Plater w Sosnowcu mgr*

*Mirosława Soczyńska*

*Skład komputerowy i opracowanie typograficzne: redakcja*

*Projekt okładki: Bartłomiej Dudek*

*Ilustracje: Karolina Dzwonek*

*Projekt logo turniejowego: Łukasz Wolny*

*Korekta: Magdalena Banasiak, Weronika Chabińska, Maja Jeżewska, Martyna Olszowska*

*Druk został sfinansowany przez Wydział Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Miasta w*  
*Sosnowcu*

*Dofinansowanie: Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu*